BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3-3

Nr. 394. Wilno, dn. 25 lutego ~~1930 roku.~~ 1931 r.

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

---ooo00§00ooo---

§

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

M o w a p r o f . B i r ż y s z k i w N e w - Y o r k u w s p r a w i e W i l n a .

"Musu Wilnius" zamieszcza streszczenie pierwszego przemówienia prof.Birżyszki w New-Yorku w sprawie Wilna:

Praca nad krzewieniem idei odzyskania Wilna kierowaną jest przez niewielką grupę osób, lecz wymaga pełnego zrozumienia o poparcia przez całe społeczeństwo. Dotychczas poparcie to jest niedostateczne; często też Związek Odzyskania Wilna spotyka się z niezrozumieniem i musi przezwyciężać przeszkody, stawiane przez drobnych urzędników. Akcja Związku jest niezależną od kierunku rządów: jest on wybitnie społeczną organizacją, pozbawioną cech wojskowych. Mimo to z nawpółwojskową organizacją Strzelców łączą Związek najlepsze stosunki dzięki wspólnemu celowi pracy. Zagadnieniem dyplomacji Związek się nie zajmuje, bacząc jedynie, skąd może otrzymać posiłki do dalszej walki o Wilno. Najlepiej jednak liczyć wyłącznie na własne siły, nie zaciągając zobowiązań wobec silnych sąsiadów ze wschodu i zachodu, mimo że na ich temat wiele się u nas piszę i mówi.

W ciągu 10 lat hasło odzyskania Wilna nic nie straciło na swej mocy. Niepodległość dała nam siłę równoważącą różnicę ilościową: 1 Litwin na 10 Polaków. Polska- olbrzym na glinianych nogach, nienormalnie wyrosła i musi stać się ofiarą anarchji. Trzecią część jej ludności stanowią mniejszości narodowe. Mniejszości te, szczególnie Rusinów i Ukraińców powinniśmy pociągnąć do wspólnej walki z imperjalizmem polskim o wspólne nam cele. Narody te nie posiadają jeszcze własnych państw, lecz przykład słabszej liczebnie od nich niepodległej Litwy pozwala mieć pewność, iż rzucą oni obce jarzmo. Związek Odzyskania Wilna nie zamierza odnowić tradycyj państwa Witolda Wielkiego, o stworzeniu którego marzy Polska, uważa jednak, iż Litwa jest spadkobiercą witoldowej idei szerzenia na wschodzie zachodnioeuropejskiej kultury. Polsce przeciwstawić się będziemy mogli jedynie wtedy, gdy od morza Bałtyckiego do Czarnego stanie nieprzerwany szereg zdrowych narodów, gdy ludy państw bałtyckich i wyzwolone narody ruskie uznają wspólne swe zadanie krzewienia kultury na wschodzie Europy. Wówczas może będzie miała w nas Polska dobrych sąsiadów.

Zdajemy sobie sprawę z tego, iż droga, którą wskazujemy jest uciążliwa i skomplikowana, lecz jest to droga słuszna. Z tą myślą Związek Odzyskania Wilna, a częściowo i Związek Strzelców zakładają szereg organizacyj dla nawiązania bliższych stosunków z narodami i krajami, które mogą wziąć w udział w walce o Wilno, jak Białorusini, Ukraińcy, Żydzi i Rosja sowiecka. Prof.Birżyszka jest prezesem kilku organizacyj tego rodzaju i pragnie porozumieć się z amerykańskimi działaczami tych narodów.

Związek Odzyskania Wilna szerzy swą działalność w porozumieniu z pokrewnemi związkami w Ameryce, Szkocji i wśród innych zgrupowań litewskiej emigracji, zaś delegując prof.B.Birżyszkę do Ameryki, wywdzięcza się Litwinom amerykańskim za przyjazd do Litwy ks. Kemeszysa, organizatora Związku w 1925 r. Ofiar. prof. Birżyszka zbierać nie będzie. Związek stara się prowadzić swą akcję o własnych siłach, nie korzystając nawet z pomocy rządowej, by zapewnić sobie całkowitą swobodę wypowiadania się.

Celem przyjazdu profesora jest zapoznanie się ze społeczeństwem litewskiem w Ameryce, z jego prasą, młodzieżą i t.p. Nie zamierza on ~~gxdzakx~~ uczyć lecz wskazywać i wyjaśniać cele Związku i perspektywy walki o Wilno. Chce się dowiedzieć, czy społeczeństwo tamtejsze nie ma odrębnych zamiarów i dróg, któreby należało poznać i rozważyć, czy nic potrzebuje ono, a zwłaszcza młodzież jakiejś pomocy, czy nie byłoby wskazanem założenie w Ameryce instytutu kultury litewskiej, gdzieby młodzież mogła zapoznawać się z literaturą, językiem i historją ojczystą i dokądby mogli przyjeżdżać z odczytami pro-

[illegible]

[illegible] w Wilnie.

[illegible] Wilna [illegible]

[illegible] w Ameryce, [illegible]

[illegible]

fesorowie z Litwy. P.Birżyszka w zakończeniu zaznaczył, iż nie zamierza poprzestać na obecnej trzymiesięcznej podróży, lecz stara się przyjechać powtórnie na czas dłuższy.

Wyjazd p. Abramsona z Litwy. Pan Abramson, przedstawiciel międzynarodowego biura pracy, który bawił na Litwie około 10 dni, w celu zapoznania się z systemem miejscowej pracy, powrócił ostatnio do Genewy. P.Abramson był przyjęty przez kilku ministrów.

Zmiana na stanowisku przedstawiciela wojskowego Sowietów. W najbliższej przyszłości przewiduje rząd Sowiecki zmiany personalne na stanowiskach przedstawicieli wojskowych w państwach nadbałtyckich. Jak wiadomo dotychczas w Estonji przebywał zastępca rezydującego w Kownie przedstawiciela wojskowego. W przyszłości w państwach tych stworzone będą samodzielne placówki. W związku z tem rezydujący w Kownie przedstawiciel wojskowy p. Kurdiumow ma wyjechań do Tallina, natomiast do Kowna ma przybyć nowy przedstawiciel wojskowy.

Nowy włoski przedstawiciel wojskowy w Kownie. W dniu 20.II. b.r. przybył do Kowna nowy akredytowany włoski przedstawiciel wojskowy płk.Mantinelli.

Wyjazd dr. Puryckiego w sprawach służbowych do Rygi. Prezes litewskiego związku dziennikarzy dr.J.Purycki udał się ostatnio w sprawach związku do Rygi.

Sprawa przyjazdów z Rosji. Jak donosi Ministerstwo Spraw Wewnętrznych nikt w ostatnich czasach nie zwraca się doń w sprawach przejazdu z Rosji na Litwę. Jak się przypuszcza jest to wynikiem stosowanych ostatnio przez władze sowieckie ograniczeń względem osób pragnących wyjechać z Rosji

Przyjazd do Kowna działacza rosyjskiego Niemanowa. Do Kowna przyjechał przejazdem z Paryża do Rygi znany rosyjski działacz i publicysta Niemanow. P. Niemanow złożył wizytę ministrowi Zauniusowi .

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

"Lietuvos Zinios" o taktyce partji rządzącej.

"Lietuvos Zinios" Nr.42 z dn.25.II.1931 r. Artykuł p.z. Slepa partja rządząca . Streszczenie.

W ostatnich czasach dużo się na Litwie mówi o różnych krępujących ustawach i nowych podatkach. Między innemi mówi się o projekcie partji rządzącej obłożenia pracowników prasowych specjalnym podatkiem. Krok taki podyktowany niezrozumiałemi względami źle świadczy o możliwościach budżetowych w kraju. Skoro bowiem rząd spodziewa się podreperować budżet podatkiem ściągniętym z 30 ubogich dziennikarzy, świadczy to bardzo niepochlebnie o partji rządzącej. Jakżeby się przydała na Litwie ustawa zobowiązująca podobno we Francji, a przewidująca że majątki osób, które się wzbogaciły w niespodziewanie szybki sposób, ulegają konfiskacie. Ustawa wychodzi z założenia, że nieuczciwy zarobek jest karalny. Ustawa taka przydałaby się na Litwie tego względu, że nigdzie chyba niema tylu miljonerów, którzy zdobyli majątki zgoła niespodziewanie i w tempie bardzo szybkim. Wczorajsi żebracy dziś kupują majątki, budują piętrowe kamiennice, rozporządzają ogromnemi rachunkami bieżące-

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

mi i t.d. Zamiast więc nakładać podatki na ubogich dziennikarzy należałoby zabrać się do tych nowobogaczy, którzy wyzyskują dobrą wolę ludzką dla swych zachłannych apetytów. Partja rządząca jest jednak ślepa i tego nie widzi.

N o w a u s t a w a o p r o k u r a t u r z e . Komisja prawna Rady Państwowej opracowała nowy projekt ustawy o prokuraturze. Projekt ten przewiduje, że prokuratorzy trybunału najwyższego są niezależni i nie mogą być zwolnieni, lub przeniesieni, za wyjątkiem pewnych poszczególnych wypadków. Pozatem projekt przewiduje ustanowienie sądu dyscyplinarnego dla prokuratorów i zakazuje prokuratorom należania do partyj politycznych.

S p r a w a k s i ę d z a K r u p o w i c z a . Niedawno zakazano jak wiadomo wybitn mu działaczowi z chrześćjańskiej demokracji księdzu Krupowiczowi, mieszkającemu w miasteczku Gorlawy swobody ruchów.

Obecnie rozporządzenie to zostało zmienione, i ksiądz Krupowicz zyskał znowu swobodę ruchów. -

IV-V. SPRAWY POLSKIE I INNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.-

W y s i e d l e n i e n a u c z y c i e l a p o l s k i e g o z L i t w y . Dnia 23-go b.m. wysiedlony został z Litwy nauczyciel Gimnazjum Polskiego w Kownie i członek Towarzystwa "Pochodnia", p. Valdemar Trzebiński. Udzielił on prasie wileńskiej wywiadu, w którym podkreślał smutny stan szkolnictwa polskiego na Litwie.

Pomimo ucisku i dotkliwych szykan ze strony władz litewskich, akcja oświatowo-kulturalna prowadzona jest wedle sił i możności przez działaczy polskich. W nadzwyczaj trudnych warunkach prowadzona jest działalność kulturalno-oświatowa przez Towarzystwo "Pochodnia", które przy pomocy oddziałów i stowarzyszeń,w niem zrzeszonych,obejmuje całą Litwę. Działalność "Pochodni" dotyczy szkolnictwa powszechnego/ludowego/, średniego i zawodowego, jak również czytelni i teatru. "Pochodnia" od roku 1920 założyła w Litwie przeszło 150 polskich szkół dla 7.000 dzieci. Jednak Litwini szkoły te pozamykali i zredukowali do minimalnej ilości 10 szkół zawodowych, 4 gimnazjów i 20 szkółek ludowych. W szkołach tych kształci się przeszło 1.500 młodzieży. W 4 gimnazjach /Kowno 2, w tem 1 rządowe, Wiłkomierz - 1, Poniewież - 1/ liczba uczniów wynosi 715. Młodzież szkolna jest ściśle śledzona, jak za czasów carskich. Nie wolno jej bez zezwolenia władz urządzać odczytów, przedstawień, zebrań i t.p. Bratnie pomoce i koła uczniowskie są kontrolowane przez policję polityczną.

Młodzież akademicka, której znikoma ilość kształci się w uniwersytecie kowieńskim, studjuje przeważnie zagranicą i w krajach bałtyckich. W Kownie w Stowarzyszeniu Studentów Polaków Uniwersytetu Litewskiego zgrupowanych jest 135 akademików, którzy nie posiadają środków na studja poza krajem.

Czytelnie polskie, których na terenie Litwy jest 28, znajdują się w nader opłakanym stanie z powodu braku książek. W roku 1925/26 było ich około 70-ciu, z pokaźnym księgozbiorem, bo aż 13 tys. tomów. Obecnie 28 czytelni ma zaledwie 3.200 książek i to niemal zniszczonych. Położenie materjalne tych czytelni jest nad wyraz ciężkie, zwłaszcza na skutek ustawicznie zarządzanych konfiskat książek przez władze administracyjne. Również w wielkich kłopotach finansowych znajduje się "Pochodnia". Jej centrala kowieńska kilkakrotnie była zamykana z powodu zaległości podatkowych i egzystuje tylko dzięki wydatnej pomocy kolonji amerykańskiej. Los nauczycielstwa polskiego w Litwie również nie jest do pozazdroszczenia. W początkach stycznia r.b. osadzono w obozie w Worniach 6 nauczycieli szkół powszechnych i 3 gimnazjalnych polskich za to tylko, że brali udział w zebraniach uczniowskich, które urządzano bez zezwolenia władz administracyjnych.-

B7